

## OTYLIA GOŁDA

Otylia Gołda

Prywatne Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne w Zagórz

### Jak uczyłam się tajnie podczas okupacji

Gdy Niemcy wkroczyli do Polski i objęli władzę w zajętych przez nich krajach, nauka dla młodzieży została przerwana na czas nieograniczony, tym bardziej że wojsko kwaterowało w naszej szkole. Ja, wiedząc o tym, że nauka jest podstawą mojej dalszej egzystencji, starałam się wszelkimi siłami ją kontynuować.

Ponieważ siostra starsza miała ukończone gimnazjum, ona uczyła mnie przez pewien czas i dawała wskazówki do dalszej nauki.

Jednak niedługo to trwało, gdyż Niemcy zaczęli wywozić naszą młodzież do Niemiec. Siostra moja gwałtownie starała się o pracę, by tylko zostać w Polsce i być razem z rodziną. Gdy otrzymała pracę, nie przestała zajmować się moją nauką i podług jej wskazówek uczyłam się dalej, czytałam książki naszych polskich powieściopisarzy, a zwłaszcza Sienkiewicza.

Gdy nareszcie szkoła nasza została otwarta i nauka się rozpoczęła, uczęszczałam do klasy szóstej.

Lecz niewiele korzystałam z tej nauki, gdyż prócz rachunków, przyrody i czytanki „Steru”, która zastępowała książkę polską, nic więcej [na lekcjach] nie było. [Tak] więc w domu uczyłam się historii polskiej, geografii, aby iść dalej w nauce, posiadać jak najwięcej wiadomości potrzebnych w dalszym moim kształceniu się.

Tym bardziej ta nauka droga mi była, gdy widziałam, jak Niemcy brutalnie i z nienawiścią odnosili się do Polaków, moich współbraci.

Dziś jestem szczęśliwa, że odzyskaaliśmy naszą Ojczyznę, i z całym zapałem oddaję się nauce, która jest celem mojego życia.